

Rok 1959 i dalej to zamknięcie pewnego etapu w historii polskiego jazzu, także w historii Nowohuckiego Klubu Jazzowego. Jak mówił Leopold Tyrmand o tym okresie (1955-1960) - kończył się okres „frenezji”, okres eksplozji jazzu w Polsce. Coraz bardziej wyrafinowany, intelektualny jazz oddawał pole nowemu szaleństwu - rock and rollowi.

W książce „Polski jazz” Roman Kowal pisał:

"Tak kończy się pierwszy etap historii polskiego jazzu. Rozdział bogaty, kolorowy i odkrywczy. Już wcześniej w kilku wypowiedziach można było wysłyszeć nutę zwiastującą odchodzenie publiczności od tej muzyki, utratę przez jazz posmaku owocu zakazanego, zagrożeń płynących ze strony big-bitu. Wydarzenia lat następnych ukażą, że proces ten będzie trwał jeszcze przez wiele lat, a jazz zajmie właściwe mu miejsce w kulturze i komercji dopiero w latach 90-tych. Wszystkie jednak kluczowe elementy składające się na fenomen jazzu, jak jego istota, festiwale, stowarzyszenia, szkolenia, kontakty z zagranicą, instrumentarium, miejsce w masmediach, krytyka, opozycja tradycji i nowoczesności – zostały zakomunikowane."

Nowe szaleństwo - Nowa Huta odwiedziła „Piwnicę pod Baranami”, a Józef Brożek fotografował pary „w ekstazie pływające w rytm ognistego Rock and Rolla” i marzył o takiej żywiołowości i pełnej młodzieńczej werwy zabawy w nowohuckich lokalach.

W
R
Y
T
M
I
E
R
O
C
K
A
N
D
R
O
L
L
A

Czy byłicie może kiedyś w słynnej piwnicy „Pod Baranami”, przy Rynku Głównym w Krakowie? W tej samej, o której krakowscy panie opowiadają sobie na ucho „straszliwą” okropność, że podobno rozwidrzona młodzież pije i szaleje przy rock and rollowej muzyce, że odbywają się tu ciałe strip teasy, słowem... że piwnica to prawdziwy przybytek... zgorzania i niemoralności.

Odwiedziliśmy wkrótce przed wakacyjną przerwą z fotoreporterem krakowska Piwnicę i oto co zobaczyliśmy. Pienie! — owzem, ale tylko kawy i wina. Sza! — gdzie tańce? — owzem od Rock and Rolla trzęsa się potężne murawy. A strip teasy (infirmitaty) nie zobaczyliśmy. To dopiero byłoby zdjęcie w naszej gazecie, ho, ho...

Takiego nastroju natomiast i takiej żywiołowej, wesolej, pełnej młodzieńczej werwy zabawy jak w Piwnicy zyczyćbyśmy z całego serca innym lokalom i klubom młodzieżowym (także w Nowej Hucie).

Odwiedziny w krakowskiej Piwnicy



Ta para jak w ekstazie pływa w rytm ognistego Rock and Rolla.



Ci zaś wolą nieco spokojniejsze tempo.



A jeszcze inni — przedkładają ponad wszystko przyjacielską pogawizkę we trójce.

Głos Nowej Huty, 1959, nr 34, str. 5

Gdzież te nowohuckie lokale teraz, w 2011 roku?

Zapowiedź
kolejnych
koncertów
jazzowych

Głos Nowej Huty,
1959, nr 45, s. 7

W planie imprez ZDK

Dziś: Iwona Borowicka + Za tydzień: Moskiewski Zespół Estradowy + Za 11 dni: Kurylewicz i Warska

Sekcja imprezowa Domu Kultury wyraźnie się rozruszała, jeśli chodzi o bieżący sezon. W ciągu dwóch miesięcy gościliśmy na estradzie naszej hali w kombinacie i Mieczysława Fogga, i popularną „Zgaduj Zgadulę” i Zespół Wojskowy z Wybrzeża i jeszcze innych nierniej atrakcyjnych wykonawców. Organizatorom z DK należą się naprawdę gorące słowa uznania, co potwierdzają wszyscy widzowie.

W ciągu najbliższych tygodni czekają nas dalsze przeżycia artystyczne. Już dzisiaj usłyszymy primadonnę Operetki Krakowskiej Iwonę Borowicką, której towarzyszyć będą tancerka węgierska Zuzi Rajner, solista Polskiego Radia — Cezary, humorysta Mieczysław Walewski oraz zespół instrumentalny Hensa. Tytuł imprezy — „Wieczór jesieni”. Warto posłuchać i zobaczyć!

15 listopada zobaczymy natomiast Estradowy Zespół Moskiewski, a w kilka dni później odwiedzi nas orkiestra modernistów Andrzeja Kurylewicza z solistką Wandą Warską oraz tenorem Janem Wróblewskim a zapowiadać będzie Tadeusz Szybowski.

W drugiej połowie listopada będzie okazja zapoznania się ze świetnym węgierskim Zespołem Pieśni i Tańca, który wymieni program z naszymi artystami z Domu Kultury. Ci bowiem wyjadą na Węgry, gdzie zrewanżują się naszym przyjacielom wykonaniem polskich piosenek i tańców.

A wreszcie, 5 grudnia br. zawita do Nowej Huty Wojskowy Zespół Estradowy Okręgu Warszawskiego pod kierownictwem majora L. Kozłowskiego, prezentując nam program pt. „Gabinet figur wojskowych”. Przypuszczamy jednak, że na tym nie zakończy się imprezowa działalność Domu Kultury w roku bieżącym.



Ostatnio w Nowej Hucie wystąpił znany zespół jazzowy Andrzeja Kurylewicza z pianistką Wandą Warską. Nowohucka publiczność przyjęła miłych gości niezwykle serdecznie.

Głos Nowej Huty 1959, nr 47, s. 2

KALENDARIUM:

ROK 1955

1. 27 listopada 1955 - pierwszy koncert quasi jazzowy w Domu Młodego Robotnika
2. 7 grudnia 1955 - koncert zespołu Andrzeja Kurylewicza i Wandy Warskiej w sali Zespołu Pieśni i Tańca na os. C-2 (obecnie os. Górali)

3. 17 grudnia 1955 - ponownie Andrzej Kurylewicz i Wanda Warska, także Zbigniew Cieplik na harmonijce ustnej (sala Teatru Ludowego).

ROK 1956

4. Luty 1956 (2 lutego) - Usłyszymy uroczę piosenki francuskie i polskie w wykonaniu milutkiej Michel Balard, Polski z Francji, która powróciła do ojczyzny i tym razem śpiewa przy akompaniamencie pierwszego prawdziwie jazzowego zespołu nowohuckiego, wychowanków ZDK.... Koncert w ramach powstałej właśnie Estrady przy Teatrze Ludowym - kierownik artystyczny Jerzy Horecki.
5. 5 marca 1956 - koncert „Błękitnego jazzu” w hali sportowej ZS „Gwardia” oklaskiwało ponad 5 tys. Robotników Huty im. Lenina
6. 12 kwietnia - koncert Zespołu Estradowego z Morawskiej Ostrawy
7. Maj 1956 - koncert autorstwa Stanisława Florka „Kombinat humoru, piosenki, jazzu i tańca”
8. 9 czerwca 1956 r. „Turniej jazzowy” w hali ZS „Gwardia” z udziałem zespołu „Drażek i Pięciu” z Krakowa, zespołu Władysława Kowalczyka z Warszawy i zespołu Jerzego Grzewińskiego z Poznania. Wystąpiła także Jeanne Johnstone. Zapowiadał Leszek Herdegen. **No i chyba to jednak HALA WISŁY!**
9. Czerwiec 1956 - zespół rytmiczny ZDK HiL gra jazz w Ostrawie (w tym zespole na pewno grał Józef Krzeczek, kto jeszcze - na razie nie wiem, może ktoś wie?)
10. 3, 4, 5 lipca - koncert orkiestry jazzowej Karola Vlacha w hali ZS „Gwardia” w Nowej Hucie. **Tutaj także - pewnie jednak Hala Wisły.**
11. 24 lipca w Nowej Hucie koncert m.in. orkiestry jazzowej Charlesa Bovery - oczywiście Hala Garaży!
12. Październik - grudzień - konkurs instrumentalistów i zespołów jazzowych i rozrywkowych „Echa Krakowa” oraz Polskiego Radia Kraków.

ROK 1957

13. 22 lutego 1957 - jam-session w Nowohuckim Klubie Jazzowym prowadzonym przez Stanisława Florka. Występują zespoły nowohuckie: Kolorowy jazz, Modern Sekstet, zespół kierowany przez Henryka Figla, Taddy Jazz, Jazz-Plastic. Gościnnie: Andrzej Kurylewicz, Lesław Lic, Andrzej Trzaskowski i inni.
14. Marzec - zmiana lokalu ZDK - z ulicy Bulwarowej, z Domu Młodego Robotnika przenosi się do Domu Młodego Hutnika, os. C-2 Południe.

15. 7 kwietnia - impreza w Klubie Jazzowym (DMR? Czy Ognisko Młodych ZMS?) - grają: Kolorowy Jazz, Melodix, Andrzej Trzaskowski, Wojciech Karolak, Jan Byrczek, Jan Chmielewski i inni goście z Krakowa (Kto?)
16. 11 kwietnia - orkiestra Glenna Millera gra w Filharmonii, potem jam-session w Yacht Klubie przy ul. Zwierzynieckiej - obecny m.in. Stanisław Florek, szef właśnie powstałego oficjalnie Nowohuckiego Klubu Jazzowego. Zaś solo na trąbce gra wtedy Józef Krzeczek.
17. 1 maja - koncert „Kolorowego jazzu” na placu obok kina Świt
18. 1 maja - dom kultury ZBM (co to za skrót?) - koncert orkiestry „Błękitny jazz”
19. 13 czerwca - Hala Gwardii - koncert szwajcarskiego zespołu jazzowego „The Tremble kids”. Czy byli w Nowej Hucie?
20. 21 lipca - Hala Garaży - Zgaduj Zgadula - gra zespół jazzowy J. Mazurkiewicza, soliści Dana Lerska i H. Chmielewska, M. Jurga
21. 6 grudnia - jam-session w Ognisku Młodych ZMS, os. Młodości 1. Dominował styl nowoczesny, w którym na szczególną uwagę zasługiwała gra Stanisława Kalwińskiego (bs) i Wojciecha Karolaka (as), natomiast z muzyków nowohuckich wyróżnił się Józef Krzeczek (Tb).
22. 11 grudnia - jam-session w Ognisku Młodych ZMS, os. Młodości 1 z udziałem zachodnio-niemieckiego zespołu Paula Würgesa

ROK 1958

23. 6 lutego - zabawa taneczna z zespołem „Rytm” w Klubie Rozrywkowym przy ul. Kocmyrzowskiej
24. 13 marca - jam session w Ognisku Młodych ZMS z udziałem Katarzyny Gaertner i
25. 14, 15 marca - występy zespołu Dave Brubecka w Rotundzie, jam-session w Klubie Literatów
26. Grudzień 1958 - konkurs śpiewaczy, a później zespołów jazzowych i rozrywkowych w Ognisku Młodych ZMS (os. Młodości).

ROK 1959

27. 18 listopada - koncert orkiestry Andrzeja Kurylewicza z Wandą Warszawską. Organizował ZDK HiL czyli albo sala Ogniska Młodych, sala ZPiT lub może Hala Garaży. Ktoś pamięta i wie, gdzie to było?



Dzisiaj na Uniwersytecie Śląskim jakby „nowohucka” uroczystość – profesor Walery Pisarek, osiedle Słoneczne, wybitny językoznawca, honorowy przewodniczący Rady Języka Polskiego otrzymuje doktorat honoris causa! Pięknie – tylko czy ktoś w Nowej Hucie o tym wie?

A przeto 1958 i 1959 to nowe coś!!! – czy też w Nowej Hucie? Proszę Pań, proszę wspominać ☺



Próbujemy Hula-Hop



Hula-hop zdobyło sobie prawo obywatelstwa również w Paryżu. Oto efektowny pokaz tańca z obręczami w wykonaniu „Siostr Hula-Hop” i orkiestry cowbojskiej pod kierunkiem jej słynnego dyrygenta – Marka Taynera. Fot. – CAF

Dziennik Polski 1958, nr 279, s. 4 23 listopada

Hula-hoop!

Krakowian także ogarnął szal hula-hoop. Wczoraj w ciągu kilkunastu minut wykupiono kilkadziesiąt obręczy, które pokazały się w sklepie KZPT przy ul. Sławkowskiej; natomiast niepokieszeni byli ci, dla których obręczy już zabrakło. (k)

Pokaz tańca
HULA-HOOP
po raz pierwszy w Krakowie
**NA ZABAWIE
BARBURKOWEJ**
w Klubie Dziennikarzy w dniu 4 XII
na polskich obręczach z plastiku, wy-
konanych po raz pierwszy przez Kra-
kowskie Zakłady Przemysłu Tereno-
wego (ul. Miodowa 9)

Pozdrawiam, Krystyna Downar